

Wolność - Równość - Braterstwo - Sprawle dlwosć społeczna!



# GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz, środa, dnia 27 marca 1946 r.

Nr. 72

## Polska Bandera Handlowa na morskich szlakach światowych

Warszawa (SAP). W zagadnieniu odbudowy naszych portów na pierwszy plan wysuwa się kwestia przystosowania możliwości przeładunkowych do potrzeb gospodarczych. Na skutek zniszczeń możliwości te obecnie są bardzo małe i, aby zwiększyć je, trzeba uczynić duży wkład techniczny, na który w obecnych warunkach gospodarczych brak odpowiednich środków.

Brak ten zmusi nas do zwrócenia się o pomoc do zagranicy. Prośba o pomoc ograniczy się tylko do środków technicznych i finansowych, gdyż personel techniczny posiadamy w wystarczającej ilości.

### ODBUDOWA PORTU GDYŃSKIEGO

W związku z odbudową portu gdyńskiego toczą się obecnie rozmowy z duńskim inżynierem Wojrudem, który budował port w Gdyni. Projektowane jest zaangażowanie go do odbudowy falochronów, które uległy zniszczeniu.

Obecna dzienna zdolność przeładunkowa obu portów, w Gdyni i Gdańsku, wynosi 37.400 ton. W portach tych zatrudnionych jest przeszło 13.000 ludzi.

### SPRAWY REWINDYKACYJNE

W zakresie rewindykacji na pierwszym miejscu postawione są zagadnienia zwrotu naszego mienia morskiego, wywiezionego przez Niemców.

Dla przeprowadzenia rewindykacji zorganizowano specjalne misje, które pracują w Berlinie i Hamburgu.

Największą bolączką w pracy naszych portów jest brak holowników. Z Niemców odzyskaliśmy dotychczas 8, poza tym kilka wypozyczyliśmy ze Szwecji i z USA.

Sprawą holowników zainteresowani są Anglii i Związek Radziecki. Państwa te również odczuwają duży brak sprzętu tego typu.

Rewindykacja naszych kutrów rybackich również napotyka na trudności, spowodowane brakiem odpowiedniego rejestru.

### NASZE STRATY WOJENNE

Straty poniesione przez naszą marynarkę w sprzecie i urządzeniach wynoszą 300 milionów złotych przedwojennych. Zniszczenia w samych urządzeniach portu gdyńskiego sięgają sumy 122 milionów zł przedwojennych.

Straty w tonażu floty handlowej, licząc po cenie zakupu, obliczane są na sumę 80 milionów zł przedwojennych. Flota rybacka poniosła w taborze i urządzeniach straty obliczone na 27 milionów zł. Zniszczenia Stoczni w Gdyni i w Gdańsku wyrażają się sumą 43 milionów zł przedwojennych.

### ZAGADNIENIA ŻEGLUGI

Dążeniem naszym jest pokrycie strat w tonażu przez przydział jednostek floty niemieckiej z przydziału wynoszącego 15 proc. tonażu b. marynarki Rzeszy, który otrzyma, jako odszkodowanie, Związek Radziecki.

W związku z tym nie ustalono jeszcze maksymalnego planu rozbudowy naszej floty, gdyż jest to uzależnione od ilości taboru, jaki mamy otrzymać tytułem odszkodowań.

Odbudowa żeglugi przybrzeżnej napotyka na duże trudności z powodu braku taboru, gdyż posiadamy obecnie tylko jeden statek przybrzeżny „Królowa Jadwiga”. Dużą również przeszkodą jest zaminowanie naszych wód.

W dniu 2 marca została rozwiązana międzynarodowa organizacja żegluga (United Maritime Authority), dzięki czemu otrzymaliśmy 7 statków, które powróciły już do kraju. Należy się spodziewać, że w najbliższym czasie powróci do Polski szereg statków, należących do poszczególnych towarzystw armatorskich, przebywających dotychczas w Andlii. Towarzystwa te są rozporządzone 35 większymi jednostkami morskimi.

### REMONT STATKÓW

Potrzebujemy spowodowały, że szereg statków uległo przeróbkom, dla przystosowania ich do

potrzeb transportu wojennego. Niektóre z nich, jak np. „Sobleski”, który jeszcze trzy miesiące będzie służył aliantom, będzie remontowany po powrocie w stocznich krajowych. Natomiast „Batory”, z powodu braku odpowiednich warsztatów, będzie remontowany w Belgii. Dla zorganizowania remontu statków w kraju, Dania obiecała przysłać nam odpowiednich fachowców morskich zarówno inżynierów, jak i majstrów.

### PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

Plan rozbudowy naszej marynarki handlowej przewiduje odbudowę wszystkich najszybszych linii okrętowych przedwojennych oraz wejście do wszystkich konferencji żeglugowych, do których należeliśmy i do tych, które przejechaliśmy po Niemczech.

W dziedzinie szkolnictwa morskiego przewiduje się utworzenie drugiej szkoły marynarki handlowej w Szczecinie.

## Delegacje Komisji Zw. Zawodowych u ministra Rzymowskiego

Warszawa. — W dniu 25 marca br. minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął delegację komisji Zw. Zawodowych z tow. Rusinkiem na czele, która po miesięcznym pobycie w Zw. Radzieckim, wróciła do kraju.

## Sesja Rady Bezpieczeństwa

Nowy Jork, 26. 3. — W sali gry w koszykówkę, znanej nowej szkoły gry dla kobiet Huster College nastąpiło w dniu 25 bm. o godz. 7.30 wieczorem otwarcie sesji Rady Bezpieczeństwa. Prasa zamieściła charakterystyczny komentarz radia moskiewskiego, ogłoszony w dniu otwarcia sesji. „Utworzenie ONZ — podał komentator moskiewski — jest wyrazem woli narodów, pragnących zapobiec powtórzeniu się tragedii wojny światowej.

Niema dziś narodu, któryby nie pragnął pokojowego rozwiązania problemów światowych.

W kołach politycznych utrzymuje się, że rząd perski zamierza uznać autonomię Azerbejdżanu perskiego i usunąć reakcyjnych urzędników z czołowych urzędów. Dużą uwagę zwraca się również na konferencję, która się odbywa między przedstawicielami pięciu mocarstw w Nowym Jorku. Przedmiotem konferencji jest sprawa sił zbrojnych ONZ.

Siły te liczyć będą prawdopodobnie 2 miliony żołnierzy. Wejdą do nich przede wszystkim oddziały amerykań-

skie, radzieckie i brytyjskie. Udział Francji, Chin i innych państw będzie raczej miał charakter symboliczny.

Przypuszcza się, że Stany Zjednoczone i W. Brytania dostarczą kontyngentu

sił morskich i powietrznych, a Zw. Radziecki odda do dyspozycji ONZ armię lądową.

Nad wojskami ONZ będzie sprawowane łączne dowództwo. (PAP)

## Oreddie Prezydenta Trumana Sprawa Persji — Siły zbrojne ONZ

Waszyngton, 26. 3. — Na inauguracyjnej sesji Rady Bezpieczeństwa sekretarz stanu Byrnes odczytał oreddie powitalne prez. Trumana, stwierdzając, iż Stany Zjedn. dają wyraz swej chęci współpracy ze wszystkimi narodami świata, w celu osiągnięcia bezpieczeństwa pokoju w ramach ONZ. Zwracając się do delegatów, Byrnes podkreślił, iż przeżywamy chwilę niezwyklej doniosłości.

Zgodnie ze statutem ONZ, Rada Bezpieczeństwa rozpoczęła swe urzędowanie.

Członkom Rady Bezpieczeństwa nie wolno wydalać się poza obręb Nowego Jorku, gdyż obowiązkiem ich jest stać na straży pokoju.

Statut ONZ niema na celu hamowania wszelkich zmian w ciągle zmieniającym się świecie.

Nakłada on jednak na wszystkie państwa, należące do ONZ, obowiązek wyrzeczenia się użycia siły.

Żadnemu państwu nie przysługuje prawo jednostronnego rozwiązania konfliktu. O ile nieporozumienie między dwoma państwami nie da się usunąć drogą pertraktacji, sprawę należy przekazać Radzie Bezpieczeństwa. Dlatego Rada zawsze musi być gotowa do szybkiego działania.

Zagadnienia, z powodu których narody dawniej chwylały za broń, będą teraz rozwiązywane przez Radę Bezpieczeństwa.

Na wszystkich państwach ciąży obowiązek udzielenia poparcia Radzie Bezpieczeństwa, by mogła ona wykonać swe trudne zadanie. Minister Byrnes przypomniał chwilę utworzenia Stan. Zjednoczonych przed 160 laty. Był to eksperyment i niewielu ludzi wierzyło wówczas, iż nowo utworzony organizm przetrwa dni próby. „Jestem przekonany — zakomunikował Byrnes — iż statut ONZ jest drogowskazem na drodze pokoju”. (PAP).

## Wielkie mocarstwa nie powinny panować nad małymi narodami

Wywiad z ambasadorem Lance

Waszyngton, 26. 3. — W odpowiedzi na pytanie przedstawiciela agencji prasowej Lopinga w sprawie politycznego znaczenia wywiadu udzielonego przez Stalina korespondentowi amerykańskiemu, ambasador Lange, delegat Polski w Radzie Bezpieczeństwa oświadczył:

„W zupełności podzielam stanowisko, że wszystkie narody pragną pokoju i nigdy nie brałem poważnie głupich poglądów o nowej wojnie. Żadne z wielkich mocarstw nie chce wojny i to wystarcza dla zabezpieczenia pokoju. Szczególne znaczenie posiada zapewnienie ge-

neralissimusa Stalina o równości wszystkich państw, oraz o tym, że wielkie mocarstwa nie powinny panować nad małymi narodami.

Rząd polski ma pełne zaufanie do tego oświadczenia i w tym duchu prowadzi swoją politykę. Polska przywiązuje wielką wagę do dobrych i przyjaznych stosunków między wielkimi mocarstwami, a w szczególności między Stan. Zjednoczonymi, W. Brytanią i Zw. Radzieckim. Każde nieporozumienie między nimi wpływa szczególnie na pozycję polityczną i ekonomiczną Polski. (PAP).

## Dowódca okupacji amerykańskiej w Niemczech skarży się już na działalność grup nacjonalistycznych

Berlin (ZAP). Dowódca amerykańskich wojsk okupacyjnych w Europie, gen. Mc. Narney, oświadczył w piątek w wywiadzie prasowym, że wątpli bardzo, by przydziały żywności w strefie amerykańskiej w Niemczech dało się utrzymać na dotychczasowym poziomie. Import żywności z Niemiec znacznie się zmniejszył; to też zapasy poważnie stopniały. Ostateczna decyzja w sprawie wysokości przydziałów dla Niemców uzależniona jest od odpowiedzi rządu amerykańskiego, który ma oświadczyć, ile pszenicy będą mogły Stany Zjednoczone przysłać do Niemiec. Odpowiedź ta oczekiwana jest w najbliższych dniach.

Gen. Mc. Narney jest przekonany, że obniżenie racji żywnościowych nie da się uniknąć, lecz nie nastąpi to przed 1 kwietnia. W kwietniu będzie trzeba prawdopodobnie obniżyć przydziały do 1325 lub nawet do 1300 kalorii dziennie. W ciągu lata prawdopodob-

nie nastąpi wysyłka dużej ilości obcokrajowców uprowadzonych na roboty do Niemiec, co powinno w strefie amerykańskiej nieco poprawić sytuację żywnościową.

Gen. Mc. Narney skorzystał z okazji i podkreślił wzrastającą aktywność grup nacjonalistycznych i grup wrogich sojusznikom w Niemczech. Władze okupacyjne postanowiły tym grupom poświęcić obecnie więcej uwagi. Ta wypowiedź gen. Mc. Narney jest bardzo charakterystyczna i świadczy o tym, że Amerykanie nie ukrywają swego niezadowolenia z owoców, jakie wydaje ich liberalna polityka w odniesieniu do okupów Niemiec.

Nie wyciąga on jednak właściwych wniosków z tego niepowodzenia, bowiem oświadcza w tym samym wywiadzie, że sytuację znacznie mógłby poprawić centralny zarząd Niemiec, którego nie można jednak wprowadzić wskutek oporu Francji.

## Insygnia orderu jugosłowiańskiego dla Premiera Rząd. Jedności Narodowej

Warszawa, 26. 3. — W dniu 25 bm. ambasador jugosłowiański w Warszawie wręczył ob. Premierowi Osóbce-Morawskiemu insygnia najwyższego orderu jugosłowiańskiego „Oswobodzenia Narodowego”, nadanego przez prezydium Federacyjnej Republiki Narodów Jugosławii, a przywiezionego przez marszałka Tito.

Wręczając order, ambasador jugosłowiański wygłosił krótkie przemówienie, w którym zaznaczył, iż naród Jugosławii widzi w premierze przywódcę narodu polskiego, stojącego na czele i na straży w ciągle jeszcze trwającej walce o ideały i swobodę demokracji.

W odpowiedzi ob. Premier w serdecznych słowach podziękował za wyróżnienie i podkreślił łączące oba kraje słowiańskie więzy przyjaźni, które w czasie obecnej wojny tak bardzo się zacieśniły. (PAP).

## Rada Naczelna Chłopskiej PPS

Podczas Zjazdu Chłopców - Socjalistów w Warszawie na propozycję tow. min. Matuszewskiego przyjęto przez akklamację następującą listę członków Naczelnej Rady Chłopskiej PPS:

Tow. tow.: Edward Osóbka - Morawski, Stanisław Matuszewski, Nowicki Marian, Świątkowski Henryk, Mamrot Kazimierz, Mikołajewski Bronisław, Laskowski Zygmunt, Świdowski Władysław, Turek Tadeusz, Sokół Bolesław, Karpiński Stanisław, Kepczyński Wincenty, Niemyski Stanisław, Rubrych Jan, Brukutowicz Aleksander, Błaszczak Jan, Wojtyśki Franciszek, Wróbel Kazimierz (Kraków), Piłarski Aleksander (Pomorz), Zychowicz Antoni (D. Śląsk), Wierchowicz Leon (Pomorz), Kamorze Bernard (Kraków), Sęszko Kazimierz (D. Śląsk), Urbanik Andrzej (D. Śląsk), Wojtkowski Tadeusz (Pomorz) Zach., Grabowski Aleksander (Warszawa), Szejner Edward (Poznań), Wasilewski Władysław (Lublin), Baranowski Aleksander (Warszawa), Michalak Stefan (Warszawa), Kamionka Stanisław (Kraków), Czerwonka Władysław (Lublin), Lechczyński Jan (Kielce), Witkowski Jan (Kielce), Okaz Maciej (Kielce), Banasiak Józef (Łódź), Majewski Władysław (Radom), Nowogła Dominik (Radom), Stanik Wacław (Radomsko), Szlendar Edward (Wieluń), Karpiński Stanisław (Wieluń), Sowa Ludwik (Gliwickie), Leuk Franciszek (Radomskie), Krogulec Jan, Wasita Stanisław (Kozienickie), Owieczka Jan (Olkusz), Woźniak Władysław (Rzeszów), Czekał Ludwik (Grojec), Kowalczyk Ant. (Prądnickie), Schab Wincenty (Kraków), Bogusz Stanis. (Kieleck), Woźniak Antoni (Pomorz), Gisz Aleks. (Kraków), Dworakowski Stefan (D. Śląsk).

## Wielka defilada młodz. warszawskiej

Warszawa. — Dnia 24 bm. w ramach Tygodnia Młodzieży odbyła się na Placu Saskim wielka defilada młodzieży. Wokoło swych sztabów zgrupowali się członkowie: Z. W. M. — Z. M. D. „Wici”, Akademicki Związek Młodych „Życie”, Przystosowanie Budowlane, Klub Sportowy Z. W. M. „Zryw”, delegacje młodzieży żydowskiej, koalicjon lewicowy. Przybyła również liczna młodzież niezrzeszona. Do zgromadzonej młodzieży przemówił Minister Oświaty, podkreślając zasługi młodzieży w walce z hitlerowskim najeźdźcą oraz wkład młodzieży w odbudowę kraju. W imieniu komisji porozumiewawczej przemówiła ob. Krystano.

Następnie delegacje wszystkich organizacji młodzieży złożyły wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczym udały się przed gmach Rady Ministerstwa, gdzie przybył ob. Prez. Blerut w towarzystwie Prem. Osóbki-Morawskiego. Ob. Prezydent przemówił w krótkich i serdecznych słowach — „Polska wierzy w was, jako przyszłość narodu polskiego! Ojczyzna apeluje do was o pomoc w dziele odbudowy. Wierzę, że jak z zapalem szliście do walki i składaliście swe młode życie w potrzebie, tak teraz będziecie pierwsi budowniczy Polski. Niech żyje młodzież — przyszłość narodu polskiego!”

Z kolei odbył się przemarsz młodzieży z młodzieżowych demokratycznych organizacjach młodzieżowych.

## Spółdzielczy aparat kredytowy odrad a się

Na 1 stycznia rb. było już czynnych 1.016 (Banków Ludowych, Spółdzielczych, Kas Stefczyka).

Na 1 marca rb. liczba ta wzrosła o dalsze 50 placówek.

Suma bilansowa ze 117 milionów na 30-go września r. ub. wzrosła do 209 milionów na 31 grudnia r. ub.

Największy wzrost wykazują lokaty na rachunkach bieżących. Łącznie z wkładami oszczędnościowymi wynoszą one 101 milionów.

Pożyczki udzielone członkom wzrosły z 68 milionów na 128 milionów.

Własne kapitały wynoszą ponad 45 milionów, a liczba członków przekroczyła już pół miliona.

Na tak zwanych terenach pomarkowych pod względem ilości czynnych już spółdzielni produkuje Okręg Poznański, obejmujący 42 powiaty; Z kolei idzie Okręg Toruński, obejmujący 20 powiatów i Gdański 14 powiatów. Okręgi: Olsztyn, Wrocław, Koszalin organizują pracę w zakresie spółdzielni kredytowych.

Nasilenie prac organizacyjnych w ostatnim okresie znacznie się wzmożło.

## Dotawy hutnictwa dla kolei

Katowice. Hutnictwo dostarcza obecnie kolejom miesięcznie 10.500 ton szyn kolejowych, 1200 sztuk gotowych zestawów kolejowych, 500 ton stali rezerwowej itd. Hutnictwo ma obok przemysłu metalowego, maszynowego, elektrotechnicznego i drzewnego główne zadanie w dziele odbudowy i rozbudowy komunikacji. Od przemysłu hutniczego oczekuje się bowiem dostawy szyn, dźwigarów do budowy mostów, blachy i żelaza kształtowanego do budowy parowozów i wagonów, kół i osi wagonowych oraz parowozowych, drutu, stali sprężynowej dla warsztatów itd. Wykonanie inwestycji, przewidzianych 3-letnim planem, powiększyi produkcję bardziej produkcyjnego przemysłu hutniczego i umożliwi mu daleko idące przyczynienie się do usprawnienia i rozwoju komunikacji.

## Powrót Marsz. Tito do Belgradu

Belgrad (PAP). Ludność Belgradu wyległa przed dworzec kolejowy, by powitać Marszałka Tito, który przybył w dniu 25 bm. do stolicy Jugosławii. Wszystkie ulice prowadzące do dworca były przepelnione mieszkańcami stolicy. Dziesiątki tysięcy młodzieży defilowało ulicami miasta, niosąc transparenty z napisem: Niech żyje braterstwo narodów słowiańskich! Niech żyje sojusz z Polską! Niech żyje przyjaźń z Czechosłowacją!

## Zajścia w Triescie

Rzym (PAP). W dniu 24 bm. doszło w Triescie do poważnych zajść pomiedzy dwiema odłami ludności — zwolennikami przyłączenia Triestu do Jugosławii i do Włoch. Interweniowała brytyjska policja cywilna i wojskowa.

## Anders wspomagał separatystów sycylijskich

Rzym (PAP). Dziennik włoski „Giornale Della Sera” pisze, że z przeprowadzonych na Sycylii dochodzeń okazało się, iż 2 korpus polski gen. Andersa dostarczył swojemu czasowi znacznych ilości broni i amunicji dla separatystów sycylijskich.

## Oficjalny komunikat rządu irańskiego

Waszyngton (PAP). Agencja United Press donosi z Teheranu, że rząd irański wydał oficjalny komunikat, w którym oświadczył, że wojska radzieckie rozpoczęły ewakuację z Iranu.

Rzecznik rządu irańskiego oświadczył

## W sprawie ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu

Moskwa (PAP). Biuro Tass donosi z Kairu, że dziennik Wafdynsri twierdzi, iż nic nie wskazuje na to, by W. Brytania czyniła przygotowania do ewakuacji wojsk brytyjskich. Żołnierze brytyjscy oczekują rozkazu

## Przed pogrzebem Largo Caballero

Paryż (PAP). Ciało Largo Caballero, byłego premiera hiszpańskiego rządu republikańskiego, zostało w niedzielną wieczór przeniesione z kliniki do lokalu francuskiej par-

## Na marginesie słowach „Goeringa

### Goering „nie wiedział” o wymordowaniu przez hitlerowców milionów niewinnych ludzi

Normberga. Badanie Goeringa przed obroną zakończyło się. Obecnie już od dwóch dni trwa nieomal bez przerwy „krzyżowy ogień” pytań stawianych Goeringowi przez naczelnego prokuratora amerykańskiego, Jacksona, który zmierza do amercyzacji niewątpliwej winy i odpowiedzialności Goeringa za wywołanie wojny agresywnej, jak i za okrucieństwa, popełnione w czasie wojny.

Jedyny to w swoim rodzaju pojedynek, w którym z jednej strony występuje przedstawiciel największych narodów, z drugiej zaś niewątpliwie obecnie z przedstawicieli systemu, który miał świat pozbawić wolności.

Od chwili, gdy Jackson zajął miejsce przy pulpicie oskarżycielskim, Goering zmienił sposób zachowania. Już nie jest tak uprzedmi i skłonny do wynarzu, jakim był wtedy, gdy odpowiadał obrońcy. Teraz sprawia wrażenie przypartego do muru zbrodniarza, w którym walczy próżność i chęć uratowania, jeżeli nie głowy, to przynajmniej opinii. Goering odpowiada krótko, głosem podniesionym, chwilami czerwieni się i pochyla głowę.

Jackson, jak zwykle zimny i opanowany operuje dowodami i urzędniczymi prokuratury pokazuje je Goeringowi. Ten, po przejrzeniu mówi krótko: „Das ist richtig”, albo też wykrętny sposób stara się przeinaczać fakty i tłumaczy opacznie sens swoich własnych mów, zawartych w protokołach.

Goering stara się w dalszym ciągu przedstawić siebie jako „obrońcę Żydów”. Gdy Jackson odczytuje raport w sprawie pogromów żydowskich w 1938 r. z widniejącym na nim dopiskiem; że nic w tej sprawie nie przedsięwzięto przeciwko winnym, Goering oświadczył wykrętnie, że sam z tym raportem udeł się do Hitlera, aby winnych ukarać. Tę swoją „wielkodusność” stara się wykazać przy każdej odpowiedzi, a jednocześnie stoi twardo na gruncie narodo - socjalistycznej ideologii i militarizmu.

„Tylko ostry miecz może zapewnić pokój” — odpowiedział Jacksonowi na pytanie dotyczące Hermann Goeringwerke i podał, że dźł jeszcze bardziej, niż kiedykolwiek, jest tego zdania. Słuchając odpowiedzi Goeringa, i widząc jak po przesłuchaniu witalny jest niemal owacyjnie na ławie oskarżonych, jak Frank, Doenitz, Rosenberg ścisają mu dłoń zapewniając, że wyrażają uznanie, jak w czasie przerwy tworzy się ożywiony „cercle” obroń-

Gdy Marszałek Tito ukazał się na peronie, tłumy urządziły mu entuzjastyczną owację.

W przemówieniu wygłoszonym do zebranych Marszałek Tito podkreślił znaczenie zawarcia sojuszu polsko - jugosłowiańskiego, oraz przekazał narodowi jugosłowiańskiemu pozdrowienia bratnich narodów, polskiego i czeskiego.

Przyczyną zajść były wielkie demonstracje ludności biorącej udział w uroczystym pogrzebie 10-ciu ekshumowanych członków ruchu partyzanckiego. W czasie demonstracji wznoszono okrzyki na cześć Marszałka Tito. Ludność, przy czym wystąpiła przed demonstrantom, wzywała do ostrych demar-

ratystów sycylijskich. Pertraktacje na ten temat odbyły się w Mediolanie, w grudniu roku ubiegłego, pomiędzy oficerami 2 korpusu a przedstawicielami org. separatystów sycylijskich.

przedstawicielom prasy, że wojska radzieckie opuściły już Kair i Meszed i przygotują ewakuację podkreslił, o ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, ewakuacja wojsk potrwa 5 do 6 tygodni.

nepokazywania się w mundurach na ulicach Kairu, począwszy od 1 kwietnia — pisze gazeta, lecz wolno im przebywać w mieście w ubraniach cywilnych. Zamiast ewakuacji Brytyjczycy zamierzają tylko zmienić ubranie.

tti socjalistycznej. Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. Straż przy zwłokach trzymają francuscy i hiszpańscy socjaliści.

ów niemieckich wokół oskarżonych i jak żywo w kulurach omawiają dziennikarze niemieccy „mowę” Goeringa, odnosi się wrażenie, że cała dotychczasowa norymberska lekcyra pogładowa co do istoty i okrucieństw hitlerizmu nie odniosła skutku. (w)

Norymberga (SAP). W ostatnim dniu swych zeznań przed Trybunałem Międzynarodowym Goering zaprzeczył, bunołby ponosił odpowiedzialność za śmierć milionów ludzi lub wiedział o dokonywaniu masowych mordach w czasie wojny i Wehrmacht.

Na tym też wygnika ostra scysja między generalnym prokuratorem radzieckim Rudenko i Goeringiem. Pytania i odpowiedzi padały coraz gwałtowniej.

Goering rękami mocno trzyma się krzesła, jest cały purpurowy, oczy wlepia w badającego go prokuratora Rudenka. Gdy Rudenko powtarza po raz drugi twierdzenie, że oskarżony musiał wiedzieć o masowych mordach milionów ludzi, Goering krzyczy:

— Nie, nie, wiedziałem i nie spowodowałem tych śmierci!

Na to prokurator, waląc pięścią w pulpit, mówi podniesionym głosem:

— Pan powinien wiedzieć o tych faktach!

— Dlaczego powinienem wiedzieć? Pan może tylko stwierdzić, że niedbalstwem było z mojej strony nie dowiedzieć się o tym.

Na stwierdzenie prokuratora, że Goering musiał o tym wiedzieć, ponieważ wiedział o tym całe Niemcy, Goering oświadcza, że Niemcy nie wiedziały o tym.

W odpowiedzi na zapytanie prok. Rudenka, czy zgadzał się z polityką Hitlera w kwestii żydowskiej, w kwestii wojny z Związkiem Radzieckim, teorii „Herrenvolku” lub w sprawie rozstrzelanych lotników brytyjskich, Goering mówi, że jednak gdy nie zgadzał się z Fuehrerem, to jednak kiedy decyzja zapadła, musiał być jej posłusznym.

Prokuratorzy francuscy zrzekają się badania Goeringa, motywując zrzeczenie się swoje tym, że zamiast zeznań, słyszą tylko propagandowe tyrały.

Na zakończenie Goering próbuje rozpocząć nowe przemówienie na temat swych zadań, jako największego po Hitlerze przedstawiciela hitlerizmu, lecz sędzia Lawrence raz po raz mu przerywa.

Robert Jackson, naczelny prokurator amerykański stwierdził, że jeśli rozprawa będzie tak rozwickła, można się spodziewać, że przez ciągłe się ona co najmniej do sierpnia,

## Tow. Premier Osóbka-Morawski na konferencji aktywów naucz. PPS i PPR

Warszawa (SAP). W dniu 23 bm. odbyła się w Warszawie w lokalu CKW-PPS konferencja przybyli nauczycieli PPS i PPR. Na konferencję przybyli entuzjastycznie witany tow. Premier Osóbka-Morawski.

Do prezydium powołano na przewodniczącego vice-ministra Oświaty, tow. Biełkowskiego oraz tow. tow. Wojańskiego (PPS), Dąbrowskiego z Katowic, Michniewicza (PPS), dyr. Kuroczko (PPR), kuratora Trojanowskiego (PPR), Zielkowskiego z Lublina (PPR) i Dobrowolskiego z Krakowa (PPR).

Tow. Premier wygłosił dłuższy referat polityczny. Tow. wice-minister Biełkowski wygłosił referat o reformie szkolnej, a tow. Michniewicz o Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Nad referatami wywiązała się ożywiona dyskusja, po czym tow. dr. Wojański omówił wytyczne polityki szkolnej, a tow. dyr. Kuroczko referował sprawę polityki personalnej.

## Obrazy aktywów oświatowych PPS i PPR

Warszawa (SAP). W dniu 23 bm. w lokalu CKW-PPS w Warszawie rozpoczęły się obrady aktywów oświatowych PPS i PPR, na które przybyło 102 przedstawicieli ze wszystkich województw Rzeczypospolitej.

Tematem obrad są wytyczne polityki obu stronnictw na terenie szkolnictwa i oświaty. Referaty, związane z tym zagadnieniem, wygłoszą: tow. tow. Cyrankiewicz, Biełkowski, Wojański, Kuroczko, Michniewicz.

Pierwsza tego rodzaju konferencja wzbudziła duże zainteresowanie w szerokich kręgach demokratycznego nauczycielstwa.

## Konferencja aktywów PPS i PPR Wybrzeża

Gdańsk (SAP). W odbytej ostatnio konferencji aktywów Wybrzeża, udział wzięli przedstawiciele PPS i PPR z tow. Jareckim, Kowalskim, Dworakowskim na czele.

Konferencja ta poświęcona została zagadnieniom zbliżającym się wyborów i co za tym idzie, nierozważności spoletności robotniczo-chłopskiej. Referat na tym temacie wygłosił członek KCPPR, tow. Kowalski, charakteryzując dążenia zarówno przedwojenne, jak i obecne reakcji do rozbitcia frontu ludowo-robotniczego.

Podkreślił on konieczność bloku wyborczego stronnictw demokratycznych.

Na tenże moment położył nacisk w swym przemówieniu sekretarz WKR PPS, tow. Jarecki.

Uchwalono rezolucję, w której podkreślono zaciśnięcie się współpracy dwóch robotniczych partij Wybrzeża — PPS i PPR, piętnującą próby rozbitcia jednolici spoleczności całego narodu, celem wykonania doniosłego dzieła odbudowy i rozbudowy Polski, ugruntowania jej granic oraz związania Morza z Polską.

Podkreślono też konieczność zespolenia mas robotniczo - chłopskich i inteligentnych pracujących w składnym bloku w wyborach stronnictw demokratycznych przy nadchodzących wyborach, celem definitywnego rozgromienia reakcji oraz utrwalenia dotychczasowych zdobyczy.

Zobowiązano kierownictwa obu partij do zwołania Wojewódzkiej Konferencji aktywów stronnictw demokratycznych przy współdziałaniu Komisji Międzypartyjnej.

## Pocztowcy pomorscy w szeregach PPS

Toruń (SAP). W Bydgoszczy odbył się zjazd delegatów kół pocztowych PPS z województwa bydgoskiego i gdańskiego.

Pierwszy zabrał głos tow. Obrączka z CKW PPS, wygłaszając referat na temat aktualnych wydarzeń politycznych w Polsce i świecie.

O historii ruchu socjalistycznego w Polsce mówił tow. dyr. Tomasiński, oraz tow. tow. Wojciechowski i Kalinowski, po czym uchwalono utworzyć wydział pocztowy przy Partii.

## Wieczór autorski Wł. Broniewskiego

Warszawa. Dnia 21 marca br. odbył się w Warszawie, w sali Ratusza, pierwszy wieczór autorski Władysława Broniewskiego — piewcy proletariatu. Wieczór został zorganizowany staraniem Zarządu Warszawskiego TUR i zgromadził około 1500 osób. Słowo wstępne wygłosiła przedstawicielka Warszawskiego Zarządu TUR, ob. Bobińska.

Władysław Broniewski w prostych i serdecznych słowach wyraził radość z powodu powrotu do rodzinnego miasta, podkreślając swe ogromne do niego przywiązanie. Wieczór wypełnił poeta recytacjami utworów ze zbiorów, wydanych przed wojną oraz powstałych w okresie wojny, w czasie służby wojskowej na frontach. (PAP)

# Z Ziem Odzyskanych

## Wielkie Święto Kwidzyna

Rok temu.

Ciężarowy samochód, wiozący sześciu przedstawicieli Rządu R. P. i trzech członków M. O., przeciska się przez natłoczone wojskiem i rannymi ulice miasta „Marienwerder”.

Wszędzie patrole, szlabany i sprawdzanie dokumentów. Ponad każdym domem powiewa czerwona flaga. Przed każdą bramą posterunek sowiecki. Mowy polskiej nie usłyszysz. To „Marienwerder” — przyfrontowe miasto szpitali rosyjskich.

Samochód zatrzymuje się przed jednym, właśnie dopiero co opuszczonym przez wojsko budynku.

Po chwili ze szczytu domu łopocze biało-czerwony sztandar, w oknach widnieje Piastowski Orzeł Biały, przed bramą napis: „Rzeczpospolita Polska — Kom. Ekonom. Rady Ministrów — Pełnomocnik R. P. dla spraw gospodarczych w Kwidzynie”.

Przed gmachem gromadzi się tłum. Żołnierze, ranni, kołchoźnicy, sanitariusze. Słychać zdania: „Wot przyjechali Polaki, charoszy Słowiański Naród!” — „Polskoje prawitielstwo!” — „Biało-krasny flag, Bielej Oriel — Symbol druženskoj Polszy!” — „A eto chto takoj?” — Kwidzyn? — Marienwerdera niet? Kwidzyn?”.

Kwidzyn? — Kwidzyn! Kwidzyn!

Wyzwolony przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie z rąk germańskich: Polski Kwidzyn.

Dziś...

Ulicami miasta mkną samochody, ciężarowe, osobowe. Nikt ich nie zatrzymuje. Szlabany nie przegradzają ulicy. Na skrzyżowaniu dzielny milicjant reguluje sprawnie ruchem.

Ulice ubrane odświętnie. Czyste, udekorowane.

Z okien powiewają flagi biało-czerwone, zwisają girlandy zieleni. Białe orły i portrety dostojników zdobią gmachy.

To Kwidzyn, miasto polskie obchodzi swą pierwszą rocznicę złączenia z Macierzą.

Powszechną uwagę zwraca wspaniała dekoracja gmachu Zarz. Miejsk. Olbrzymi orzeł, a wokół niego herby miast — stolicy, województwa i Kwidzyna. Po bokach widnieją flagi narodowe, a u dołu symbol pracy wsi i miasta — pług i brona, młot i kotwica, — znak, że po latach zawieruchy wojennej kraj nasz pod przewodnictwem Rządu Jedności Narodowej okrępli i rozpoczął pracę nad odbudową.

Sobota wieczór.

Przed iluminowanym gmachem Z. M. gromadzą się tłumy. To formuje się pochód. Przy dźwiękach marsza i świetle pochodni długi sznur ludzki kieruje się na Plac Zwycięstwa do Grobu Nieznanego Żołnierza.

Tam pełni straż honorową warta Milicji Obyw. Płoną dwa wielkie znicze. Orkiestra gra szopenowskiego marsza żałobnego. Na podium wchodzi redaktor naczelny „Głosu Pomorza” ob. J. Weiss. Płyną mocne słowa o przeszłości Kwidzyna, o hydrze pruskiej, o ziemi krwią rodaków naszych zroszonej, o wspólnej bratniej walce żołnierza polskiego i rosyjskiego z barbarzyńcą — Niemcem i o wolności, zdobytej wysiłkiem całego kraju z Rządem Jedności Narodowej na czele.

Minuta ciszy, — to hołd dla poległych bohaterów, a potężny śpiew Roty, to manifestacja ludu polskiego, jego postawy wobec niemieczyzny.

Wieczorem w sali Teatru Miejskiego odbywa się popularny, bezpłatny koncert orkiestry pod kierownictwem ob. Kawińskiego.

Niedziela rano.

Na Placu Zwycięstwa na stopniach Pomnika Grunwaldzkiego — ołtarz.

Zebrane tłumy słuchają w skupieniu polowej Mszy św. Ciszę przerywa tyl-

ko dźwięk dzwonek i trąbki mini-stranckiej. A po tym krótkie, mocne, wzruszające słowa kapłana, ks. Kozbiała kończą nabożeństwo.

Formuje się pochód i ze śpiewem przechodzi przez miasto.

Na Placu Zwycięstwa trybuna przybrana w odświętne barwy polskie i herby miasta. Z tyłu powiewają porporce.

Na trybunie: minister Rogalski, prezydent miasta Grudziądz Mówiński, starosta sztumski, burmistrz Sztumu, redaktor J. Weiss, przedstawiciele Armii Radzieckiej, oraz przedstawiciele miejscowych władz i społeczeństwa.

Naprzeciw trybuny ustawia się orkiestra. Dźwięki marsza wypełniają plac. Słychać rytmiczne kroki. Prowadzi pchr. J. Wasiak. Za nim sprężystym, żołnierskim krokiem idzie oddział Milicji i oddział S. O. K. Pięknie wyglądają chłopcy.

Dalej partie polityczne: PPR, PPS, SL, PSL. Sztandary łopocą na wietrze. Z transparentami okolicznościowymi idą organizacje młodzieżowe: ZWM, OM TUR oraz Harcerstwo. A dalej gimnazjum i szkoły powszechne wraz z nauczycielstwem. Pochód zamyka pięknie umundurowana Straż Pożarna, oraz dwa ustrojone traktory z pługami.

Publiczność i uczestnicy pochodu ustawiają się wokół trybuny.

Rozlegają się dźwięki orkiestry. Obnażają się głowy. Hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła” płynie w niebiosa. Po tym Hymn Radziecki brzmi dostojnie.

Zaczynają się przemówienia. Pełnomocnik W. Szejnike, min. Rogalski, przewodn. Pow. R. N. E. Pawlikowski, burmistrz inż. H. Chmielewski, przewodniczący M. R. N. Gorecki F., prezydent

Grudziądz Fr. Mówiński przedstawiciel Armii Czerwonej kpt. Wasilenko i przedstawiciel partii politycznych ob. Olejnik mówią o ciężkiej walce tutejszego żywiołu polskiego z prusactwem, o osiągnięciach miasta i powiatu w ciągu jednego roku, o konieczności zgodnej współpracy i likwidacji złośliwych narzeków i krytyk. Okrzyki: „Niech żyje współpraca narodów słowiańskich!” — „Niech żyje suwerenna, demokratyczna Polska!” — „Niech żyje Rząd Jedności Narodowej!” rozbrzmiewają wokół.

Orkiestra gra Rotę. Płynie potężna pieśń z wiatrem hen, do Berlina!

Wieczorem akademie artystyczna w teatrze. Sala pięknie udekorowana. Na scenie orzeł biały, flagi wszystkich narodów zjednoczonych, pod orłem pług, młot z kowadłem i książki — praca i nauka, na co kładzie obecnie Państwo największy nacisk.

Orkiestra gra hymn narodowy. Po tym następują piękne deklamacje: Pawlikowskiej, Piaseckiej, Piotrowskiej i Krupianki. Chóry szkolne pod kierownictwem prof. Raczyńskiego i Gosienieckiej śpiewają starą pieśń rycerską z pod Grunwaldu „Bożo Radzico” i hymn na cześć Polski. Orkiestra pod batutą ob. Kawińskiego wykonuje poloneza A-Dur, wiązankę pieśni żołnierskich i mazura.

Serce drży.

Wybucha znowu Rota! Polskość daje upust swym uczuciom!

W oczach zebranych perłą się łzy wzruszenia!

Ślady niemieczyzny zginęły!

W wolnej Polsce jesteśmy znowu Polakami! D. C.

### Podziękowanie

W związku z Obchodem Pierwszej Rocznicę objęcia w posiadanie Ziemi Kwidzyniejskiej przez władze polskie, składam tą drogą serdeczne podziękowanie: ministrowi J. Rogalskiemu, prezydentowi m. Grudziądz Fr. Mówińskiemu, naczelnemu redaktorowi J. Weissowi, pełnomocnikowi R. P. ob. K. Marmurówicowi, burmistrzowi m. Sztumu ob. J. Wojciechowskiemu, inspektorowi Sowie, oraz wszystkim, biorącym udział w uroczystościach dostojnym Gościom.

Wydawnictwu „Głosu Pomorza” w osobie dyr. Kubińskiego, a przede wszystkim redaktorowi nac. J. Weissowi za tyle serca, życzliwości, zrozumienia i trudu, związanego z wydaniem „Dodatku Kwidzyniejskiego” oraz przyjazdem na uroczystość niedzielna.

Miejscowemu społeczeństwu za gremialny, spontaniczny udział w obchodzie, a zwłaszcza tym, którzy specjalnie przyczynili się do zorganizowania i uświetnienia uroczystości, a więc: przewodniczącemu Powiatowej Rady Narodowej ob. Pawlikowskiemu, kierownikowi PUBP, zast. komendanta MO ob. J. Wasiakowi, wiceburmistrzowi St. Jedrasowi, kierownikowi Z. M. H. Nogajskiemu, przedstawicielowi Urz. Inf. i Prop. ob. E. Zakrzewskiemu, kierownikowi teatru ob. J. Skowrońskiej, prof. Raczyńskiemu, prof. Gosienieckiej, ob. Kawińskiemu, dekoratorowi ob. J. Kazimierskiemu, młodzieży kwidzyniejskiej oraz wszystkim innym, niewymienionym z nazwiska, którzy okazali mi pomoc w organizowaniu uroczystości.

Burmistrz m. Kwidzyna:  
inż. H. Chmielewski.

### Piękna uroczystość w oddziale Kwidzyniejskim Zjednoczenia Energetycznego Okr. Mazurskiego

W ramach niedzielnych uroczystości kwidzyniejskich, również Zjednoczenie Energetyczne uczciło pamięć dzieła rocznicy objęcia przez władze polskie. Był to wspólny obiad, w którym, — oprócz zaproszonych gości — udział wzięli cały personel oddziału kwidzyniejskiego z inż. Szychulda na czele. Z pośród zaproszonych gości zauważyliśmy m. in. prezesa Powiatowej Rady Narodowej, tow. Pawlikowskiego oraz redaktora naczelnego „Głosu Pomorza” tow. Weiss.

Po serdecznym powitaniu gości oraz współpracowników, inż. Szychulda, wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in., iż mila rok od chwili, kiedy przyjechał z innymi przedstawicielami Rządu Polskiego, w grupie pierwszych sześciu Polaków do Kwidzyna, już wtedy delegowany przez organizujący się Departament Energetyczny w Warszawie, dla zabezpieczenia majątku elektrowni i uruchomienia samej elektrowni.

Zwracając się do swych współpracowników, podkreślił inż. Szychulda:

„Nie potrzebuję powtarzać, ile pracy włożyliśmy w dzieło odbudowy zdewastowanej, elektrowni, w odbudowę każdego metra sieci. Wy sami najlepiej zdajecie sobie sprawę z tego, bo naszymi rękami, waszym trudem, waszym mozołem — dzieło to urosło.”

W ciągu czterech miesięcy dokonano kapitalnego remontu, znajdującego się w bezna-

dziejnym stanie urządzeń elektrowni, w ciągu dalszych — remontu sieci m. Kwidzyna. Wczoraj uruchomiliśmy największą podstację rozdzielczą na Mazurach — Mikołajki.

Poruszamy się w terenie wieloma rozgąsieniami i elektryfikujemy trzy powiaty. To nie są frazesy. Elektryfikujemy — to mozolne stawianie słupów, to dziesiątki kilometrów, przebytych przez nas przez błota i śniegi — to niebezpieczne naprawy, często śmiercią grożące w czasie burzy i wichrów, to tyśiączne trudności z niedyscyplinowanym abonentem, to walka z sabotażowymi uszkodzeniami linii, to forsowne ładowanie węgla, to bezsenne noce, spędzone przy kotłach, przy turbinach, przy zegarach.

Dzisiaj pragnę serdecznie podziękować swoim najstarszym, jak i młodszym pracownikom za współpracę.

Ta elektrownia z gruzów — powstała, ta sieć — ze zniszczenia — jest dla nas najpiękniejszym pomnikiem, jaki nam współczesność wystawić mogła.

W toku dalszych przemówień red. Weiss podkreślił przychylnie stanowisko prasy do świata pracy i zapewnił swą pomoc i poparcie przez tę właśnie prasę, która w ofiarnym wysiłku pionierów na ziemiach zachodnich widzi gwarancję, że na dobrej kroczy drodze.

Serdeczny i harmonijny nastrój, jaki panował na tej skromnej uroczystości, zasługuje na specjalne podkreślenie i jest nad wyraz pocieszającym dowodem, iż tylko z tak sementowanym i zgranym zespołem można było osiągnąć to, czego dokonał oddział kwidzyniejski Zjednoczenia Energetycznego okr. Mazurskiego.

— Zebranie organizacyjne Ligi Kobiet. W dniu 23. 3. br. w Kwidzynie odbyło się zebranie organizacyjne Ligi Kobiet. Na przewodniczącą zaproszona została ob. B. Skowrońska. Z powodu jednak rozlicznych zajęć i funkcji przyjąć tego stanowiska nie mogła. Przewodniczącą została ob. Anna Pniewska. Następnego zebranie odbędzie się w dniu 29. 3. br., o godz. 18 w lokalu Urzędu Informacji i Propagandy, o czym zawiadamia wszystkie Obywatelki m. Kwidzyna Zarząd Ligi Kobiet. Anna Pniewska.

### Od Redakcji

W związku z wydaniem dodatku specjalnego, poświęconego Kwidzyniejskiemu, wyjaśniamy, iż ze względu na obfitość materiału, nadesłanego do zamieszczenia z jednej strony, a ograniczoną ilość miejsca z drugiej strony (numer zawierał bowiem rekordową objętość — 12 stron), całego materiału i w pełnym brzmieniu zamieścić nie mogliśmy.

Pozostałe artykuły zamieścimy w najbliższych numerach.

### Sztum i Malbork

#### „Prawdziwa cnota — krytyk się nie boi”...

Od czasu, jak na łamach „Głosu Pomorza” pojawia się regularnie korespondencja ze Sztumu i Malborka — zawierała tutaj, jak gdyby wsadził kij w mrowisko. Poruszane w korespondencyjnych sprawach, częstokroć wtykające niedomaganie i bolączki — wywołują żywe i zrozumiałe zainteresowanie opinii publicznej — natomiast obrazę wprost ze strony czynników zainteresowanych.

Dlaczego aż obrazę?!... Boć przecież jakżesz można poruszać takie sprawy, które nie zasługują na pochwałę. Jak można wywiekać na światło dzienne to, co nie schlebia.

Pisze się więc o niedomaganiach na ile aprowizacji, sytuacji mieszkaniowej, o szambrze, złych warunkach sanitarnych itp. Jednym słowem o tym wszystkim, co powoduje anomalny tryb życia, który mimo sytuacji powoiennej nie powinien tak szwankować.

Więc społeczeństwo komentuje obojętnie i śledzi z zainteresowaniem, pojawiające się korespondencje na łamach prasy. Koła czynników zainteresowanych są zdenerwowane i czują się dotknięte. Mało tego — mówi się, że w ten sposób urabia się złą opinię dla miasta. Nie dobra reklama.

No, nie wiemy, czy dobrze by było, gdyby zło nie zostało poruszone, wręczając z martwego punktu zainteresowania? Jest źle, niech się dzieje dalej źle — no i cacy... cacy... w dobre piętrzących się trudności przy odbudowie. Schlebajmy narastającym niedomaganiom, o ile chodzi o warunki bytowania człowieka pracy. Dajmy spokój bolączkom — nie potępijmy zło.

O nie! Pod tym względem prasa stoi na straży jednostek i ogółu; prasa jest wyrazi-cielem opinii publicznej i występuje w imię dobra społecznego. Przez poruszanie przez nas takich, czy innych zagadnień — staramy się zwrócić uwagę tak czynników zainteresowanych, jak i społeczeństwa. Dążymy do usunięcia niedomagań i usterek wysiłkiem wszystkich sił, a w pierwszym rzędzie tych ludzi, którzy są specjalnie do tego powołani i odpowiedzialni.

Natomiast wykluczona jest w tym wypadku jakakolwiek złośliwość. O tym nie może być mowy i oddźwięk w postaci zdenerwowania pewnych jednostek, piastujących taką czy inną funkcję — jest niezrozumiały. Nawet wprost śmieszny.

Przypomina się w tej chwili bardzo słuszne powiedzenie Krasickiego: „Prawdziwa cnota, krytyk się nie boi”.

I zdaje nam się, że przytoczona myśl, wypowiedziana przez naszego wieszca — jest w tym wypadku bardzo aktualna.

Cieszy nas bardzo, że poruszone przez nas sprawy na terenie Sztumu i Malborka nie przebrzmiewają bez echa; że wywołują zainteresowanie ze stołem rodzinnym i biurkiem w urzędzie. Żyjemy nadzieję, że wycisną również swe piętno na zmianę ku polepszeniu, ku uzdrowieniu tych niedomagań, jakie tutaj tkwią.

Jednocześnie jesteśmy zmartwieni!... Martwi nas to, że następuje niepotrzebne zdenerwowanie i poczucie obrazy. Sądzymy jednak, że i to niedomaganie — określać nawet tak — zniknie na przyszłość, zaś w poszczególnych instytucjach propagujemy od dziś hasło: „Prawdziwa cnota krytyk się nie boi”.

O Sztumie i Malborku pisać będziemy nadal. Vin-Min.

Nie daj głodować drugim — złóż choć drobny datek na biednych!

## Kronika

Sroda  
27  
marca  
Jana Damasc.

— Kino „Orzeł” (tel. 13-76) wyświetla od środy, dnia 27 bm. długo zapowiadany ciekawy film pt. „Nr 217”. Obraz ten przedstawia nam gehenne sowieckiej dziewczyny w obliczu niemieckim. Reżyser: M. Romm. W roli głównej H. Kuźmina.

W nadprogramie: Nowiny dnia nr. 15.  
Uwaga: Codziennie przedsprzedaż biletów od godz. 11—12.

Kierownictwo kina zwraca Szan. Publiczności uwagę, iż do 1 kwietnia br. dolicza się do biletu jeszcze 2 zł. tytułem „Pomocy Ziomek”.

— Komunikat Komendy Ośrodka Harcerzy. Komenda Ośrodka Harcerzy w Grudziądzu na rozkaz i komunikat Pomorskiej Komendy Chorągwi w Bydgoszczy zarządziła spis poległych harcerzy instruktorów w czasie działań wojennych, w 1939 roku oraz w czasie okupacji. W tym celu wzywa wszystkich zainteresowanych rodziców, by zechcieli bezwzględnie podać imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, stopień instruktorski wzgl. młodzieżowy, ważne funkcje w harcerstwie, udział w ruchu oporu, datę śmierci poległych w walce, w więzieniu, obozie koncentracyjnym itp. wzgl. zmarł śmiercią naturalną. Zgłoszenia przyjmuje wyżej wymieniony Ośrodek Harcerzy w Grudziądzu przy ul. Sobieskiego 14, godz. przyjęć od 8—12 i od 15—17.

## PODZIĘKOWANIE.

Komendant Wojenny w Grudziądzu ppulk. Snigierow ofiarował dla miasta 1 tonę solonego mięsa wołowego.

W imieniu zarządu miejscowych stółek dla robotników i pracowników składam ob. ppłk. Snigierowski za ten hojny dar najserdeczniejsze podziękowanie.  
Prezydent Miasta  
Mówiński.

— Harcerski Klub Sportowy zawiadamia wszystkich harcerzy i sympatyków sportowców, iż w dniu 27 bm. (środa) o godz. 18.30 odbędzie się walne zebranie Harcerskiego Klubu Sportowego z nast. programem: wybranie zarządu H.K.S., podział sekcji sportowych, oraz omówienie zagadnień sportowych. Obecność obowiązkowa. Zebranie odbędzie się w własnym lokalu Komendy Ośrodka Harcerzy przy ul. Sobieskiego 14, parter.

— Grudziądzki Klub Sportowy. Roczne walne zebranie G. K. S. odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 18 w lokalu Klubowym, ul. Mickiewicza. Na porządku obrad sprawozdanie zarządu i wybór nowych władz. Zarząd.

— Zrzeszenie Kupców w Grudziądzu przypomina, że zgodnie z rozporządzeniem prezesa Rady Ministrów z dnia 1. 2. 1946 r. obowiązują zakaz sprzedaży mięsa i wrobów mięsnych we wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia. W pozostałe dni można sprzedawać mięso i jego wyroby w ilości maksymalnej do 200 gr. Przekroczenia podlegają ostrym rygorom karnym.

— Córka moja Urszula Anuszevska, ubrana w brązowy płaszcz z czarnym kołnierzem, w czapce (pilotce), lat 12 w okularach, wyszła w czwartek, 21 bm. z domu i nie wróciła. Ktoby wiedział o jej pobycie, proszony jest o doniesienie pod adresem: Anuszevska, Starynkowa 16. (1564)

## Kursy polityczno-uświadamiające dla członków Związków Zawodowych

Miejski Oddział Informacji i Propagandy w porozumieniu z Radą Związków Zawodowych, przystępuje do organizowania wykładów polityczno-uświadamiających dla członków Związków Zawodowych. Wykłady rozpoczną się w czwartek, dnia 28 bm., o godz. 17, w lokalu Rady Związków Zawodowych i odbywać się będą codziennie z wyjątkiem sobót i dni świątecznych.

Całość programu kursu obejmuje 9 referatów jedno- i dwugodzinnych dla pracowników państwowych i samorządowych, oraz

10 referatów dla robotników fabrycznych. Wykłady odbywać się będą w kolejności zmiennej, t. zn. jednego dnia dla pracowników państwowych i samorządowych, drugiego dla robotników fabrycznych.

Pierwszy wykład dla pracowników państwowych i samorządowych odbędzie się w czwartek, dla pracowników fabrycznych w piątek.

Apelujemy do poszczególnych członków Zw. Zawodowych o jaknajliczniejsze branie udziału w tych wykładach.

## Co się stało z zapalnikami?

Od kilku dni obserwujemy dość przykre zjawisko. Mianowicie, w żadnym składzie tytoniowym, ani w kiosku nie można dostać zapalnika.

Zawsze było o nie trudno, jednak jak się kupowało papierosy, to pudełeczko, dwa, można było od czasu do czasu otrzymać. Dziś niestety, można brać za sto złotych towaru, zapalnik nie nabędziemy.

Gdzie leży przyczyna tego? Bezspornie, cena zapalnika 1 zł jest bardzo niska. To też niech kosztują dwa złote, jednak niech będą udostępnione.

Podobno magazyn „Społem” bogato jest w nie wyposażony, lecz z niewiadomych powodów na rynek nie wypuszcza.

Wątpimy, aby w istocie tak było. Nie leży chyba w interesie „Społem” utrudniać życie obywateli, które i tak już jest ciężkie, lecz jako instytucji o charakterze społecznym, raczej je ułatwiać.

W każdym bądź razie, może by kierownictwo „Społem” zechciało bóleczkę tę nam wyświetlić.  
Czekamy!

## Bezpłatny przydział papy dachowej

Brak artykułów budowlanych jest powszechny. Fabryki pracują pełną parą, jednak zapotrzebowanie na skutek zniszczenia jest tak olbrzymie, że popyt nie idzie w parze z podażą. Z drugiej strony artykuły budowlane są bardzo drogie i niejednokrotnie biedny lokator, na którego do pewnego stopnia spada ciężar wyremontowania lub naprawy mieszkania, nie może sobie pozwolić na ich kupno.

To też z prawdziwym zadowoleniem dowiadujemy się, że Zarząd Miejski otrzymał kilkadziesiąt rolek papy dachowej, którą bezpłatnie rozdzielać będzie, pomiędzy zdemobilizowanych, wdowy po poległych, oraz niektórych gminno ubogich. W rachubę wchodzi tylko te osoby, które mają zniszczone mieszkanie, poprostu leje im się na głowę i remont jest konieczny.

Wniośki w powyższej sprawie należy składać do Wydziału Techniczno-Budowlanego przy Zarządzie Miejskim.

## Ze sportu

## MISTRZOSTWA BOKSERSKIE

W dniach 27 i 28 bm. w sali Domu Żołnierza odbędą się pierwsze powojenne indywidualne mistrzostwa bokserskie miasta Grudziądza.

Początek zawodów punktualnie o godzinie 18.30.

## UWAGA PIŁKARZE GKSI

Następny trening odbędzie się w środę, 27 marca, o godz. 17, na boisku miejskim. Prosi się o punktualne przybycie.

Kierownik.

## 6 NOKAUTÓW NA RINGU GRUDZIĄDZKIM

Odbite w niedzielę zawody pięściarskie między Milicyjnym KS Inowrocław a Milicyjnym KS Grudziądz zakończyły się zwycięstwem drużyny miejscowej w stosunku 14:2. Poziom walk słaby. W meczu tym 6 walk zakończyły się nokautem.

Jedynie dwa punkty zdobyła drużyna Inowrocławia walkowerem w wadze półciężkiej, z powodu braku przeciwnika. Zainteresowanie zawodami słabe.

## „WISŁA” ZWYCIĘŻA RKS TUR 6:2 (3:0)

Rozegrane w niedzielę na boisku garnizonowym towarzyskie spotkanie piłkarskie drużyn miejscowych między A-klasową „Wisłą” a RKS TUR, zakończyło się zwycięstwem „Wisły” w stosunku 6:2 (3:0).

Drużyny potraktowały to spotkanie treningowo, wystawiając składy rezerwowe. Sędziował ob. Józefowicz. W przedmeczju juniorzy „Wisły” zwyciężyli juniorów TUR 3:2. Publiczności około 1000.

## Główny Urząd Statystyczny dziękuje Redakcji „Głosu Pomorza”

Główny Urząd Statystyczny, doceniając współpracę redakcji w związku z sumarycznym spisem ludności, przesyła nam następujące pismo:

Warszawa, dnia 18 marca 1946 r.

Do Redakcji „Głosu Pomorza”

w Grudziądzu  
Powszechny sumaryczny spis ludności z dn. 14 lutego br. spotkał się na całym terenie Kraju z przyjazną atmosferą społeczeństwa, co wobec znanych trudności natury ogólno-organizacyjnej było podstawowym warunkiem sprawnego przeprowadzenia spisu.

O stworzeniu takiego ustożkowania się społeczeństwa do akcji spisowej zdecydowała posława całej bez wyjątku Prasy Polskiej.

Główny Urząd Statystyczny składa Szanownej Redakcji najgorętsze wyrazy podziękowania za szerokość akcji informacyjno-popularyzacyjną przeprowadzoną na łamach Jej Pisma, jak również tym wszystkim Współpracownikom Pisma, którzy w akcji tej wzięli udział.

Dyrektor: St. Szulc.

## Datownik okolicznościowy z okazji 1-ej rocznicy oswobodzenia Gdyni

Z okazji obchodu I Rocznicę oswobodzenia miasta Gdyni został wydany specjalny datownik okolicznościowy, którym Urząd Pocztowy Gdynia 1 będzie w dniu 28 marca 1946 r. stemplował wszystkie przesyłki nadane w tym dniu na terenie miasta Gdyni.

Poza tym Urząd Pocztowy Gdynia 1 w czasie od 28 marca do 8 kwietnia 1946 r. będzie datownikiem tego używał dla celów filatelistycznych.

Osoby zamiejscowe, pragnące mieć odcisk datownika okolicznościowego na przesyłkach, przez nich nadanych, mogą przesyłki te należycie opłacić znaczkami i w osobnej kopercie, również należycie ofrankowanej, przesłać do Urzędu Pocztowego Gdynia 1 do dalszej czynności urzędowej.

## Rekolekcje dla młodz. dorosłej w kośc. OO. Jezuitów

W tym tygodniu rozpocznie się dla Panień. Codziennie głoszone są nauki i katechizacje po nabożeństwie wieczornym o godz. 6-tej wieczorem. W sobotę o godz. 3 popołudniu odbędzie się spowiedź rekolekcyjna. W niedzielę zakończenie rekolekcji wspólną komunią wielkonoconą i Mszą św. o godz. 7 rano.

Dla młodzieży męskiej rekolekcje odbędą się po IV niedzielę Wielk. Postu i trwać będą od 1—7 kwietnia, według powyższego porządku.  
OO. Jezuitów.

Dnia 23 marca br. rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 54  
Ś. p. Stanisław Włodarski

członek Miejskiej Rady Narodowej

W zmarłym tracimy wzorowego obywatela, który gorliwie i całym sercem pracował dla dobra miasta.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27. III. br. o godzinie 14-tej

Miejska Rada Narodowa w Grudziądzu

Państwowa Przetwórnia Mięsa Nr 7 w Grudziądzu poszukuje zakupujących żywiec dobrze znających teren pow. grudziądzkiego i powiatów sąsiednich. (440)

PRZEDAM dymak kowalski w dobrym stanie. Zgłosz. pod nr. 62. (437)

KUPIJE stale cukier Wytwórnia cukierków i pierników. Paweł Borkowski Grudziądz, Św. Wojciecha 24. (324)

WYDZIERZAWIĘ warsztat kowalski. Ochoczka Marta, Kwiatowa 3. (439)

SZOFRER z długoletnią praktyką, poszukuje pracy. Zgłosz. pod nr. 65 do Admin. (438)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną R. K. U. na nazwisko Warzyński Władysław, Dworcowa 37. (441)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacji, dowód osobisty, patent na przewóz, książkę tożsamości konia oraz 600 zł. Salczyński Piotr, Michale pow. Świecie. (434)

## Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska”

z odpowiedzialnością udziałami

Marsz. Focha 12 - W GRUDZIĄDZU - Telef. 1093 i 1344

## Prowadzimy zakup i sprzedaż

zboża, ziemiopłodów, nasion, nawozów sztucznych, pasz, artykułów żelaznych, materiałów budowlanych i opałowych.

Polecamy: paszę dla bydła i nierogaczyny, galanterię żelazną

Dla członków specjalny rabat!

Rolnicy! Zapisujcie się na członków Powiatowej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”

KUPIĘ aparat do odciągania piwa. Łasin, ul. Lipowa 16. (435)

KUPIĘ czarne ubranie lub smoking. Zgłosz. pod nr. 61. (436)

KUPIĘ radio na baterię. Zgl. pod nr. 66. (443)

OLEJARNIA kupuje i wytłacza siemię, rzepak, mak i gorczycę. — Grudziądz, ul. Pierackiego 50. (388)

## Warsztat Mechaniczno - Ślusarski

poleca wszelkie prace wchodzące w zakres budowlanej i mechanicznej

L. Prabucki  
mistrz ślusarski

Grudziądz, Chełmińska 1c

## „SPOŁEM”

Związek Gospodarczy Spółdzielni RP. Oddział w Grudziądzu, Toruńska 6

zawiadamia, że z powodu inwentury kwartalnej biura i magazyny będą nieczynne w dniu 30 bm.

Dotyczy to również Hurtowni „Społem” wyrobów Państw. Monopoli Spirytusowego

FOTOGRAFIE legitymacyjne, artystyczne, prace amatorskie. „Foto-Grel”, Długa 6. (1475)

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację P.U.R. Bydgoszcz, na nazwisko Studnicki Franciszek, ul. Kujota 91. (442)

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nac. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz. Adres Redakcji: Grudziądz, Małogroblowa 2. Telefony: Administracja 1215, Redakcja 1319, Dyrektor drukarni 1310.

CENY OGŁOSZEN: Drobne za wyraz 5 zł. dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykłe za tekstem 8 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 15 zł. za 1 mm jednoł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 5 zł. za 1 mm jednoł. Komunikaty organizacyjnej zawodowych i społ. (w tekście) 1 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjm. się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 30.— zł.